

Polska liderem w produkcji i eksporcie jabłek

4 marca 2014

Polska jest największym w Europie producentem i największym na świecie eksporterem jabłek. Miniony rok był pod tym względem rekordowy, ale żeby utrzymać pozycję, przedsiębiorcy powinni szukać nowych rynków zbytu. Niezbędna jest także dalsza konsolidacja branży, a to utrudniają przepisy prawne.

W ubiegłym sezonie, według danych Związku Sadowników RP, Polska wyeksportowała 1,2 mln ton jabłek, w tym do samej Rosji ok. 1 mln ton, co było rekordowym wynikiem. Co roku trafia tam ok. 70-80 proc. krajowego eksportu. Rosyjscy konsumenci cenią polskie jabłka głównie ze względu na ich walory smakowe oraz stosunkowo niskie ceny. Jednak co jakiś czas tamtejsze władze grożą Polsce nałożeniem embarga na import owoców i warzyw. Zarzucają polskim dostawcom, że ich produkty zawierają zbyt wysokie pozostałości pestycydów czy opatrzone są niewłaściwie wypisanymi świadectwami fitosanitarnymi.

„Rosja jest największym rynkiem zbytu, natomiast trzeba pamiętać o tym, że odbudowuje zasoby własne. I w perspektywie 5-6 lat ten rynek może się skurczyć, jeżeli chodzi o potrzeby importu owoców i warzyw” – przestrzega w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Jolanta Kazimierska, prezes Stowarzyszenia Polskich Dystrybutorów Owoców i Warzyw „Unia Owocowa”. „Dlatego już teraz czynimy starania, żeby rozpocząć promocję polskich jabłek na innych rynkach, w tym północnoafrykańskich i arabskich oraz Dalekiego Wschodu. To są miejsca, gdzie nasze jabłko ma dużą szansę, żeby się dobrze sprzedawać.”

To niejedyne zagrożenie dla branży, które może zaburzyć jej funkcjonowanie w przyszłości. Najpoważniejszym są przepisy dotyczące tworzenia grup producenckich, czyli konsolidowania

się sadowników.

„W wyniku przepisów Unii Europejskiej, które się zmieniły w 2012 roku, została wstrzymana organizacja rynku owoców i warzyw w Polsce ze względu na ograniczenie do minimum poziomu dofinansowywania tworzących się nowych grup producentów” – mówi Jolanta Kazimierska. „Te, które są w trakcie organizacji i w trakcie uznawania, mierzą się z kolei z ciągłymi zmianami przepisów zarówno unijnych, jak i wewnętrznych, do których trzeba się dostosować. A przy tak napiętych planach, jakie mają grupy producentów, jest to naprawdę niezwykle trudna sztuka.”

Sami producenci chcą dalszej konsolidacji, bo wzmocni ona ich konkurencyjność na światowym rynku.

„Polska w tym roku osiągnęła pierwsze miejsce w eksporcie jabłek w świecie, jesteśmy też największym producentem jabłek w Europie. Mamy potężny rynek dobrze przygotowany do handlu i do spełnienia wymagań kontrahentów właściwie z każdej strony świata. Dzięki temu, że powstały grupy, organizacje producentów, staliśmy się potężnym konkurentem” – podkreśla w rozmowie z Newserią Biznes prezes „Unii Owocowej”.

Źródło: [Newseria](#)